Ner 258. ROK 1842 PIĄTEK 11 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Marcina Papieża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Nowosława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
9	6	27" 6' 073	— 1° 6	1, 66	pn Wschodni słaby	Pochmurno	w nocy Snieg
	2	5, 224	+ 0, 5	1, 91	„ „	„	Deszcz mały
	10	4, 993	0, 0	2, 60	PPn Wschodni słaby	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Senat Rządzący zamianował na dniu 7 Listopada r. b. JX. Serafina Piątkowskiego zastępcą katechety przy szkole Wydziałowéj w mieście Krakowie, z obowiązkiem udzielania nauki religii równie i w szkole Techniczněj.

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 7 Listopada.

Gazeta akwizgrańska z dnia 25 Października sądzi: »Kto w utwierdzeniu i zwołaniu Wydziałów stanowych upatrywał zbliżenie się do istotnéj reprezentacyi krajowéj, przekona się z wydanego dla nich regulaminu postępowania, że się pomylił w zdaniu. Może to jest krok do tego, ale krok z pewnością bardzo krótki. Utworzenie owych wydziałów jest tylko w idei zbliżeniem się do tego i jako takowe jest ważne, ponieważ objawia przynajmniéj potrzebę wysłuchania ogólnego głosu kraju, a w tém znaczeniu nie można go lekce ważyć. Skoro się bowiem tylko w naszych czasach potrzeba jaka pojawiła, zupełne zaspokojenie téjże da się wprawdzie jeszcze odrzucić, ale nie zupełnie uchylić. Gdyby wykonanie, w tym regulaminie określone, pozostało na tém stanowisku, zyskałoby się przez to tylko pozór rzeczy, a w tym więcéjby było do zganienia, niż w stanowczém odrzuceniu rzeczy saméj, ponieważ pozór, jak wszystkie półśrodki, wprawia umysły w otrętwienie, które nie tylko postęp wstrzymuje, ale nadto do cofania się wstecz prowadzi. Regulamin z swojém trwożliwém określeniem wszystkich praw i upoważnień wydziałów zmienia takowe właściwie tylko na podrzędny wydział ministerstw: nie są one ciałem samoistném, uprawionem ale tylko podrzędną i zdanie swoje objawiającą władzą, która wyższéj władzy urzędowanie ułatwia, nadając jéj w obliczu ludu nową podstawę. Nie odbierają te wydziały jak stany swoich poleceń wprost od Króla, nie są jak tamte niezawisłe od ministrów, nie stoją więc między narodem, zastępcami i tronem, i wolno im tylko objawiać zdanie swoje, nic stanowczego w sobie nie obejmujące, o przełożonych im przez ministeryum wnioskach. Nie wolno im wynurzać swoich własnych życzeń i czynić wniosków. Nie zawiadomiają ich o wypadku ich postanowień. Dowiadują się o nim tylko z postanowienia ogólnego, które może w skutek ich obrad ogłoszoném zostanie. One same nawet protokólistów swoich nie mianują. Jakiż więc jest cel tych wydziałów? Ażeby prywatnie

o pewnych przedmiotach ministrom zdanie swoje obwieszczały. Czy można więcéj osięgnąć? Zarzucają Izbom, że tylko są fikcyą ogólnéj reprezentacyi krajowéj. O to z pewnością stanów naszych posądzać nie można, bo one nawet tą fikcyą nie są. Często już wykazywano, jak mało stany prowincyonalne są usposobione do wykrycia prawdziwych interessów prowincyi, zastępując tylko stany, które w tém odosobnieniu w części wcale nie istną podczas, gdy na najważniejsze interessa wcale uwagi nie zwracają. Wydziały zaś naturalnie tem mniéj tego dokazać mogą, będąc szczuplejszym jeszcze wyciągiem z tychże samych stanów. Wydziały zatém nie polegają na ogólném objawieniu woli narodu ani też nie mogą one w obszerniejszém znaczeniu być pośrednikami między sprzecznemi zdaniami różnych prowincyi, a to właśnie z téj przyczyny że członków ich Stanów prowinc. właśnie w tym celu prowincye same nie wybrały, a że przedmioty, nad któremi się naradzać mają, są im obcemi, nie mogą także znać dokładnie zdań prowincyi, swych kommitentów. Gdyby więc owe pośrednictwo mimo to miało na łonie wydziałów mieć miejsce, zdania prowincyi nie znalazłyby przez to jeszcze prawdziwych pośredników. Wydziały zatém nie mogą przywrócić węzła, potrzebnego do zlania na szczególne prowincye rozdrobionego państwa w prawdziwą całość. Czysta monarchia nie potrzebuje innéj jedności, prócz leżącéj w woli królewskiéj. Skoro zaś prowincyom pewny rodzaj konstytucyi przyznajemy i przez to im w pewnym względzie oddzielnie polityczne życie nadajemy, wtedy, jeżeli państwo nie ma się składać z państw, ale całość tworzyć, innego potrzeba żywiołu, któryby nie odrębnie, lecz pod władzą królewską w żywy sposób prowincye duchowo z sobą łączył. Czego wydziały stósownie do regulaminu dopiąć mogą, dopnie tłocznia, bez nakładów narodu, w wyższym jeszcze stopniu. Tłocznia bowiem jest wyrazem sposobu myślenia swego zakresu działania, a będąc dla wszystkich przystępną, przemawiając do wszystkich, zdoła lepiéj niż tajne obrady garstki wybranych umysły przygotować, pojednać, oddalone żywioły połączyć i ofiary pojedyńczych części na korzyść ogółu usprawiedliwić i uprzyjemnić. Ale będąc przekonanymi, że tego nikt lepiéj od Króla nie pozna, że nikt żywiéj wydźwignienia państwa z form przestarzałych nie pragnie, gdy sam Król ustawie stanów prowincyonalnych tak pocieszający popęd nadeł, nie możemy przypuścić, ażeby interes w tychże przez niedostateczne urządzenie wydziałów miał być znowu uszczuplonym, lecz że owszem prędkiego rozprzestrzenienia upoważnień stanowych słusznie się spodziewać możemy.

FRANCYA.

Paryż 1 Listopada.

Liczne protestacye wzburzonej klassy kupieckiéj i fabrycznéj przeciw zamierzonemu związkowi celnemu z Belgią, spowodowały rząd do odłożenia rozpoczętych układów na późniéj; zdaje się że ważna ta kwestya wniesioną będzie zaraz po otworzeniu izb, od których się gabinet większéj spodziewa przychylności.

Wszystkie dzienniki oppozycyjne powstają dziś przeciw złożeniu jenerała Pajol.

Messager donosi że na dniu 28 Października w Bernay, między tamtejszemi robotnikami podwyższenia płacy domagającemi się przyszło do niespokojności, które wkrótce tak groźną przybrały minę, że musiano użyć siły zbrojnéj do przywrócenia porządku, przyczem nie obeszło się bez krwi rozlewu: sześciu niepokoicieli poniosło rany, a kilku ujęto; ku wieczorowi spokojność zupełnie przywróconą była.

Najnowsze wiadomości z Algieru donoszą o wielkich korzyściach jakie jenerał Lamoricière nad Abd-el-Kaderem i wiernemi mu pokoleniami odnieść miał, jenerał ten przyjął system niszczenia wszystkiego i zabierania zboża arabom, aby ich do uległości zmusić.

Dnia 2 Listopada.

W St. Cloud otrzymano listy od xiążąt Joinville i Aumale, którzy po długiéj podróży szczęśliwie zawinęli do portu Lizbońskiego. Według tam odebranych instrukcyi królewicz Joinville uda się niebawnie do Rio Janeiro, a xiążę Aumale do Algieru.

W roku 1836, gdy pan Delessert objął prefekturę policyi w Paryżu, nie było w stolicy jak 300 lamp gazowych. Pan Delessert wspierany przez władzę municypalną, z całą gorliwością starał się o upowszechnienie tego rodzaju oświetlenia. Liczba płomieni gazowych podniosła się teraz do 4813; 640 ulic i placów jest oświetlanych gazem. Aby cały Paryż był gazem oświetlony, potrzeba jeszcze około 4900 lamp gazowych. Spodziewają się, że to niezadługo nastąpi.

W skutku broszury, która wspomina o pośrednim udziale xięcia Ludwika Bonapartego w wydaniu fałszywych angielskich obligów skarbowych, minister sprawiedliwości miał teraz wysłać kilku swoich urzędników do warowni Ham, dla przesłuchania xięcia Ludwika. Słychać, że ten krok spowodowany został przez notę, którą lord Cowley zaraz po swym powrocie podał panu Guizot. Wiadomo zresztą, że

xiąźę Ludwik przeciw twierdzeniom w owéj broszurze zawartym, protestował i przedsięwziął kroki końcem pociągnienia jéj autora do odpowiedzialności sądowéj.

Ostatnie wiadomości z angielskiéj Ameryki północnéj zwróciły znowu uwagę publiczną na kanadyjskie stosunki, które spuszczono z uwagi, gdy nastąpiło uspokojenie i polityczna reforma téj osady. Francya zdaje się interessować swemi amerykańskiemi krewniakami tylko w takich chwilach, gdy w zdarzeniach znajduje przypomnienie niezaniechanych jeszcze nadziei w przyłączeniu ich napowrót do ojczyzny matki. Żywe tu panuje życzenie, aby Kanada oswobodziła się od panowania angielskiego, ale oddają się przytém szczgólnym urojeniom i sądzą, że ta niegdyś francuzka osada w takim przypadku chciałaby się nanowo przyłączyć do Francyi.

Pan Fulchiron wydał do *Dziennika Sporów* pismo, w którem oświadcza, że odbywające się u niego zgromadzenia deputowanych li tylko do zgłębienia pytania względem związku celnego z Belgią, nie zaś wprost do zniweczenia planu ministeryalnego bez dostatecznych powodów zmierzają. Zresztą szanowni koledzy jego nigdy się u niego jako deputowani nie zgromadzali, sądzili tylko, że z prawa służącego każdemu obywatelowi francuzkiemu korzystać im wolno, t. j. z prawa zajmowania się wielkiém pytaniem o przemyśle i handlu. Rozbierano więc to pytanie, ale pewnego postanowienia nie uczyniono.

A N G L I A.

Londyn 1 Listopada.

Jutro w Windsor na tajném posiedzeniu królowa da swoje zezwolenie na zaślubienie xiężniczki Augusty Cambridzkiéj z dziedzicznym Wielkim Xięciem Meklenbursko Strelickim.

Wice-król Egipski przysłał komodorowi Napier medal bogato dyamentami wysadzany i szpadę z pochwą z czystego złota.

»*Morning Chronicle*« użala się na gazetę Augsburską, że Anglią obwinia, jakoby licznych ajentów wielkim utrzymywała kosztem na stałym lądzie, w celu wzniecenia powszechnéj wojny i przytacza jako dowód sympatyi anglików że teraz we wszystkich lepszych towarzystwach należy do dobrego tonu uczyć się języka i literatury niemieckiéj.

Glasgów *Constitutionnal* udziela obszernego pisma oficera wymordowanego 44 pułku piechoty, będącego teraz w niewoli u Akbar Chana, z dnia 5 Czerwca z Kela-Mera Core, o 5 mil angielskich od Kabulu. Oficer ten, który podobnie jak inni towarzyszę niedoli jego, w ogólności postępowanie z sobą Akbara Chana pochwala, wynurza nadzieję oswobodzenia swego przed nadejściem zimy, wychodzi jednak przy tém z tego zdania, że wojsko angielskie wkrótce przed Kabulem się ukaże i stypulacye na korzyść jeńców angielskich wymusi; równocześnie donosi, że Akbar Chan ofiarowanego mu za wydanie jeńców okupu nie przyjął z oświadczeniem, że pieniędzy za ich wydanie mieć nie chce, lecz przyrzeczenie przyjaźni angielskiéj. Podług podania listu tego oprócz kilku oficerów, tylko dwóch podoficerów i 17 żołnierzy prostych od 44 pułku przy życiu pozostało; pułk ten, utraciwszy 100 ludzi w Kabulu, już na początku odwrotu tylko 392 ludzi liczył. Ogólną liczbę poległych w Indyach od chwili wybuchu powstania oficerów angielskich, włącznie z tak nazwanymi politycznymi ajentami, w liście tym na 102 podają; sam pułk 44ty stracił 22 oficerów.

H I S Z P A N I A.

Paryż 31 Października.

W Sierra de Almagra odkryto bardzo bogatą kopalnię srebra, na którem obecnie całemu krajowi zbywa. Inne poszukiwania drogich kruszców czynią także wielką nadzieję że w Ameryce tak długo upragnione Eldorado nakoniec w saméj Hiszpanii odkrytém zostanie.

N I E M C Y.

Hanower 25 Października.

Onegdaj król Jmość przyjmował deputacyę części obywatelstwa tutejszego, która prócz złożenia powinszowania swego z powodu wyzdrowienia N. Pana i zaręczyn xięcia następcy tronu powtórnie najpokorniejszą wynurzyła prośbę, aby król procesowi przeciw większości tutejszego magistratu wytoczonemu przez przytłumienie koniec położyć i obżałowanych do łaski królewskiéj znowu przypuścić raczył. Suplikanci mieli wprawdzie powód do takowéj petycyi, ukazali się bowiem z powinszowaniem ino dla tego, ponieważ magistratu w tym celu przyjmować nie chciano; ale właśnie to nieprzyjęcie najpoddańszego powinszowania z ust osoby magistratowéj było znakiem ciągléj niełaski, która członkom magistratu ciąży. Król więc owę prośbę o ułaskawienie stanowczo odrzucił, i tak proszących zgromił, iż po raz czwarty z podobną supliką zapewne nie wystąpią. Wyszłe w Lipsku dziełko: *Geschichte der Entwickelung und Thätigkeit der allgemeinen*

Stände des Königreichs Hanower opisuje trafnie budzące się życie polityczne Niemiec i walkę między prowincyonalizmem i rządem centralizującym.

Rozmaitości.

Poczta jaskółkami z góry Libanu.

Pewien właściciel domu w Avignon, pod którego oknami już od kilkudziesiąt lat jakkolki mają schronienie, znalazł pod skrzydełkiem jednéj z nich przywiązaną karteczkę. Odwiązawszy takową, przeczytał następnjące w języku francuzkim wyrazy: »Mieszkam na górze Libanu, zowię się Franciszek Bartłomiéj Petit-Jean, jestem rodem z Olargues w departamencie Herault, przed trzydziestą laty opuściłem moję ojczyznę dla składania modłow u grobu Zbawiciela, i mam nadzieję, że na tém świętém miejscu, które sobie obrałem, życia dokonam. Gdy ten bilecik dostanie się do rąk jakiego Chrześciauina, upraszam, aby za duszę ojca Franciszka zmówił: Zdrowaś Marya«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Listopada.

Dunin Tekla. Trabattoni Karol, Machnicki Alexander ob., z Polski; — Sanguszko Izabella xiężna, Borkowski Wawrzeniec ob., Wacławek Karolina, z Galicyi; — Stark Juliusz, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Walewski Antoni ob., Walewska Julia ob., Kirker Ludwik, Borkowska Marya ob., Stadnicki Józef ob., Trojacki Jan ob., Ostrzeszewicz Faustyn ob., do Polski; — Matlachowski Wojciech ob., Cherchsulidzew xiąże, do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 5434.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż na zasadzie warónków przez Senat Rządzący w dniu 10 Października r. b. do No. 5335 zatwierdzonych, odbywać się będzie w biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu licytacya przez opieczętowane a tém samém sekretne deklaracye na wypuszczenie w dzierżawę więcéj dającemu dochodu z propinacyi w dobrach narodowych Jaworzno a mianowicie: we wsiach Jaworzno, Długoszynie, Szczakowéj, Jeleniu, Byczynie, Jeziorkach, Niedzieliskach, Dąbrowéj, na Jeziorze i Wysokim brzegu, oraz rybołowstwa w rzece Przemszy i przewozu na tejże rzece pod Jeleniem. Główniejsze warónki do tejże dzierżawy są następujące: *a*) dzierżawa ta trwać będzie od dnia 1 Stycznia 1843 do końca Grudnia 1845. r.; *b*) opłata czynszu rocznego ustanawia się w summmie 38,000.; *c*) *vadium* odpowiadać powinno 1/10 części téj summy, to jest: złp. 3,800; *d*) podobnież kaucya półroczne-mu czynszowi odpowiadająca jaka z zaoffiarowania wynikuie. Deklaracye powyższe mają być składane dnia 15 Listopada r. b. między godziną 10. a 12. z rana na ręce Senatora w wydziale Dochodów Publicznych prezydującego w formie dziennikiem Rządowym jednocześnie obwieszczonéj; inne zaś warónki każdego czasu zgłaszającym się udzielone zostaną do odczytania.

Kraków d. 20 Października 1842 r.

A. Wężyk.

(3r.) Za Sekr. *F. Girtler*

Doniesienie prywatne.

Podpisana wdowa po ś. p. Michale Łukiewiczu, ma zaszczyt donieść interessowanym osobom, iż jak przed tem, tak i nadal pod firmą swego męża *Warsztat Krawiecki* utrzymywać będzie; przytém poleca się względom szanownéj publiczności, na które zasługiwać najusilniejszem będzie jéj staraniem.

Emilia Łukiewicz, ulica Grodzka Nr 234.